

EUZEBIUSZ MAJ

ur. 1940; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, Puławy, Królestwo Polskie, okres popowstaniowy
Słowa kluczowe	Lublin, Puławy, Plac Litewski, czarna topola, Izabela Czartoryska, Feliks Bieczyński, powstanie listopadowe

Wpływ ośrodka Czartoryskich na wygląd przestrzeni miejskiej Lublina

Pod zaborem rosyjskim usiłowano nadać przestrzeni publicznej inny charakter. Przez zaborcę przeprowadzana była rusyfikacja, co dotknęło także wyglądu naszego miasta. Jednak były miejsca, w których podejmowano próbę zachowania polskości naszego krajobrazu. Takim miejscem była siedziba książąt Czartoryskich w Puławach, gdzie stworzono unikatowy zbiór pamiątek narodowych. Izabela Czartoryska dokonała ponadto czegoś niezwykle unikalnego, a mianowicie zleciła stworzyć wyjątkową przestrzeń krajobrazu polskiego. Oczywiście w tym krajobrazie wszystkie elementy miały wartość symboliczną, możliwą do interpretacji tylko przez rodaków. Właśnie w tej przestrzeni, drzewa miały przypisaną szczególną wartość, a topola stała się później swego rodzaju szyfrem o ukrytych treściach dostępnych szczególnie dla ludzi światłych - pisarzy czy poetów. Po upadku powstania listopadowego zaczęła się konfiskata majątku Czartoryskich, a Puławy były postrzegane jako ośrodek patriotyczny, działający wbrew zaborcy. Jednak znaleźli się w Lublinie ludzie, którzy doskonale znali Puławy, pracowali tam jako ogrodnicy, czy byli ziemianami i kontynuowali działania patriotyczne w Lublinie. Właściwie księżna Izabela Czartoryska zaczęła współpracę z Lublinem jeszcze przed powstaniem listopadowym, przekazując wiele drzew, zakładając nowe hodowle. Po powstaniu natomiast zaczęli swoją działalność ludzie, którzy chcieli przetransferować tradycje patriotyczne Puław. Jednym z nich był Feliks Łódzia Bieczyński, który w Lublinie piastował funkcję inżyniera gubernialnego, tworzył ogrody i parki Lublina, w tym między innymi Ogród Saski. On także był inspiratorem tego, żeby nawet słabe tworzywo roślinne miało szansę zaistnieć na Placu Litewskim. Tak jak w Puławach była to forma symbolicznego protestu, niejasne treści niczym w muzyce Chopina działały jak armaty ukryte w kwiatach.

Data i miejsce nagrania	2012-09-12, Lublin
Rozmawiał/a	Alina Bąk
Transkrypcja	Karolina Lasota
Redakcja	Piotr Lasota, Joanna Rodriguez
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"